

Konkurs na pomnik

Adama Mickiewicza
w Poznaniu
rozstrzygnięty

W przewidzianym terminie złożono w Poznaniu prace ośmiu zespołów rzeźbiarsko-urbanistycznych w konkursie na pomnik Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Po dwudniowych pracach przygotowawczych zebrał się 23 bm. sąd konkursowy, który następnego dnia około godz. 16 przyznał trzy kolejne nagrody następującym zespołom:

I NAGRODA w wysokości 7000 zł — praca nr 6

II NAGRODA w wysokości 5000 zł — praca nr 3

III NAGRODA w wysokości 3000 zł — praca nr 7.

Trzecią nagrodę przyznano tylko za rzeźbę.

Zgodnie z warunkami konkursu ujawnienie nazwisk autorów prac nastąpi w dn. 3 grudnia br.

Wystawa publiczna otwarta zostanie w dniu 26 bm. o godz. 14 w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

GWIAZDA WIELKOPOLSKA

CZY
TEL
NIK

Rok XI Wydanie AB

Poznań, sobota 26 XI 1955 r.

Nr 282 (3680)

W Warszawie i Krakowie rozpoczynają się centralne uroczystości Roku Mickiewiczowskiego

Przybycie M. Cachin oraz przedstawicieli SRP i UNESCO

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 25 do 28 bm. odbędą się w Warszawie i Krakowie centralne uroczystości obchodu 100 rocznicy śmierci Adama Mickiewicza. W tym samym czasie wszystkie miasta wojewódzkie i większość miast powiatowych organizuje uroczystości lokalne.

Program uroczystości w Warszawie przewiduje między innymi: otwarcie Muze-

um Mickiewicza, centralną akademię w Sali Kongresowej w Pałacu Kultury i Nauki, premierę „Dziadów“ w Państwowym Teatrze Polskim, międzynarodowy wieczór poetycki oraz spotkanie literatów polskich z gośćmi zagranicznymi.

W dniu 24 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie Komitetu Obchodu Roku Mickiewiczowskiego członek Światowej Rady Pokoju, prof. Jacques Philippe Madaule z małżonką. Prof. Madaule reprezentować będzie Światową Radę Pokoju na uroczystościach związanych z setną rocznicą śmierci Adama Mickiewicza.

W dniu 24 bm. w godzinach wieczornych przybył do Warszawy Jean Thomas — dyrektor departamentu Działalności Kulturalnej UNESCO. Będzie on reprezentował tę organizację na obchodach związanych z 100 rocznicą śmierci Adama Mickiewicza.

W godzinach wieczornych 24 bm. przybył również do Warszawy jeden z najstarszych i najbardziej zasłużonych działaczy francuskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Francji, naczelny redaktor dziennika „L'Humanité“, najstarszy deputowany parlamentu francuskiego, profesor historii — Marcel Cachin.

24 bm. przybyli ze Związku Radzieckiego laureat Nagrody Stalinowskiej, wybitny poeta — Stiepan Szczepaczow — laureat Nagrody Stalinowskiej, ukraiński poeta i prozaik Michaił Stielmach, laureat Nagrody Stalinowskiej, poeta białoruski Piotr Glebka oraz laureat Nagrody Stalinowskiej, litewski poeta i satyryk Teofil Tilvitis.

Uroczysta akademick mickiewiczowska w Operze Poznańskiej

Wojewódzki i Miejski Komitet Obchodu Roku Mickiewiczowskiego organizują w sobotę, 26 bm. o godz. 19 uroczystą akademię z okazji setnej rocznicy śmierci Wielkiego Poety. Akademię zaszczycą swoją obecnością goście zagraniczni.

Po części oficjalnej wystąpią: Orkiestra Państw. Opery im. St. Moniuszki, Chór Chłopięcy i Męski Państw. Filharmonii, Chór Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego, soliści: G. Konatkowska, J. Przęda i artyści Państw. Teatrów Dramatycznych: B. Frejtażanka oraz K. Fabisiak.

W związku z akademią, która odbędzie się w Operze, przedstawienie „Legenda Bałtyku“ zostaje przesunięte na poniedziałek. Sobotni zaś koncert symfoniczny rozpocznie się o godz. 18.30.

Radź się serca swego

Ma duży tremę. Zabieram w siebie głos w dyskusji na IV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZMP. Wiem, że analizować będzie moje wystąpienie nie tylko tych 284 młodych ludzi, którzy są delegatami na konferencję, ale cała młodzież Wielkopolski.

Przyznaję, że istotnie dla ZMP znaczenie decydujące posiada praca ideologiczna. Ze nie wolno nigdy zapominać nam o tym, jaka powinna być postawa moralna ZMP-owca. Praca świetlicowa — to również problem wielkiej wagi. Ja pragnęłbym poruszyć inną sprawę, dotychczas traktowaną raczej marginalnie. Sprawę, z którą już przeżyło sto lat temu zwracał się do młodzieży Joachim Lelewel. „Radź się serca swego, swym sercem się powódź, a staniesz się śmiałą i nieustraszoną, zamiast być niecierpliwą i ostoją lub lękliwą;

przedsiębiorczą, a nie wahającą się, wytrwałą, a nie pierzchliwą“.

Wiele niedostatków dostrzec można w pracy naszej ZMP-owskiej organizacji, wiele luk i zaniedbań, ale sądzę, że nadal jeszcze obłożona chorobą jest u r z e d o w a n i e. Zaraźliwa jest ta choroba. Najpierw opanowuje mózg, a później paraliżuje ręce i nogi. Trudno się z nią swobodnie poruszać.

Oflama i bojowa, zdrowa i pracowita jest ogromna większość naszej młodzieży. Moglibyśmy przytaczać z przeszłości i slegać do czasów najbliższych po przykłady, kiedy młodzież nasza szła na trudne odcinki z uśmiechem, rwała się do trudnych zadań, przy których trzeba było wiele poświęcenia i hartu. Dzieje się tak wtedy, gdy młodzież sama wyznacza sobie zadania, wybiera sobie pracę zgodnie z pragnieniami i zainteresowaniami, czuje się odpowiedzialna w pełni za tę pracę. Jest chyba zrozumiałe, że rośnie w niej wówczas poczucie własnej wartości, zadowolenie z własnej inicjatywy i samodzielności. Nie twierdząc, oczywiście, że w ogóle należy zrezygnować z metody planowania w pracy młodzieżowej, że należy odrzucić system kierowania działalnością organizacji ZMP-owskiej. Twierdząc natomiast, że niebezpieczny i szkodliwy jest zarówno nadmierny indywidualizm, jak i przesadne planowanie i kierowanie. Zbyt mało jest wtedy miejsca dla inicjatywy własnej, w oczekiwaniu na wytyczne zamiera zapal, miano gospodarza terenu — choćby niewielkiego — staje się czymś bardzo kruchym i urojonym. Wprawdzie po II Zjeździe ZMP zaszły w tej dziedzinie zasadnicze zmiany, ale, niestety — niełatwo jest odwrócić stare błędy.

Jest jeszcze jeden problem, który dręczy mnie i boli. To sprawa ZMP-owskiego aktywu. Dość często miało ostatnio z tymi ludźmi do czynienia. Dziwne odnośności z tych kontaktów wróżą. Znam członków tej instancji ZMP-owskiej, którzy, jak sądzę, nie zapomnieli się jeszcze śmiać, myślą o tym, aby się solidnie zabawić, a zabrawszy się do tzw. spraw organizacyjnych, czynią wrażenie śmiertelnie zmęczonych urzędników, przywdzie wając maskę służbowej powagi i często sami nie wiedzą, jak to się stało, że rozliczne zagębenia tej maszyny pozostawiły trwałe ślady na ich twarzy. Niebezpieczne jest to z dwóch powodów. Rzutuje na formy pracy i zostaje przeniesione na teren jako wzór do naśladowania. Ogromnie żal mi tych ludzi. Dysponują oni wprawdzie znacznymi wartościami: rutyną, zdyscyplinowaniem, umiejętnością planowania, przykładać do wszystkich dziedzin życia młodzieży. Wszystko to są rzeczy, z których nieraz przyjdzie okazja skorzystać. Dźwigają oni jednak z sobą również poważny bagaż beznadziejności, nabyli prawie starczy garbów, które utrudniają im wyprostowanie się i spojrzenie na sprawę młodzieży z nowej perspektywy, widzenie głębsze i ostrzejsze.

Wydać mi się, że niezbędne jest dokonanie pewnych zmian w ich życiu, dopomożenie im, aby nie utracili ze swej aktywności, żeby rozwijali się w pracy dla organizacji i żeby przy tym pozostawali młodzi.

Nie lubię i nie umiem pisać zgrabnych laurów. A w związku z Konferencją, wypadłoby taką złożyć. Niech ją zastąpi to życzenie. Na zakończenie: Owoce obrad!

H. JANTOS

Botki filcowe w 16 wzorach i kilku kolorach wzmocnione steelonem

ŁÓDŹ (PAP)

Ciepłe, wygodne i tanie filcowe botki damskie na gumowej podeszwie, znajdujące się od kilku tygodni w sprzedaży, cieszą się dużym powodzeniem. W roku bież. przemysł filcowy dostarczy na rynek — jak przewiduje się — ok. 200 tys. par botków filcowych.

Wyrobiane one będą w 16 różnych wzorach i kilku kolorach. Obecnie Złotoryjskie Zakłady Przemysłu Filcowego przygotowują się do ulepszenia produkcji przez wzmocnienie filcu steelonem, dzięki czemu botki nie tylko zyskają na wyglądzie, ale przede wszystkim na trwałości.

60 kilometrów kanałów i rowów wykopano w tym roku na Kuwasach

BIAŁYSTOK (PAP)

Dobiegają końca przewidziane w tegorocznym planie roboty melioracyjne przy osuszeniu bagien kuwaskich na Białostocczyźnie. Bagienne tereny Kuwasów przecięły w bież. roku kanały i rowy o łącznej długości ponad 60 km. Odpływ i dopływ wody regulują dziesiątki nowych śluz, jazów i przepustów, ponad 800 ha zmeliowanego obszaru zagospodarowano i obsiano trawami.

FDP domaga się rozmów z NRD i rokowań NRF z ZSRR

BERLIN (PAP)

Dnia 24 bm. kanclerz Adenauer po 7 tygodniach choroby objął ponownie swoje obowiązki. W godzinach wieczornych wygłosił on przemówienie radiowe. Dziś pod jego przewodnictwem odbędzie się posiedzenie gabinetu bönńskiego.

Agencja Reutersa stwierdza, że obejmującego urządzenie „kanclerza Adenauera czeka burza polityczna“. Agencja ma na myśli ostatnie rozbieżności w łonie bönńskiej koali-

cji rządowej. Do nowego konfliktu w łonie tej koalicji doszło wskutek niedawnego oświadczenia przewodniczącego Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) Dehlera, który stwierdził, że Niemiecka Republika Federalna powinna omówić sprawę zjednoczenia Niemiec bezpośrednio ze Związkiem Radzieckim.

Skrytykował on również polityków bönńskich za nienawiązanie bezpośredniego kontaktu w czasie konferencji czterech ministrów spraw zagranicznych w Genewie z ministrem spraw zagranicznych ZSRR, Mołotowem. Sytuacja zaostrzyła się wskutek ultimatum wystosowanego w środę przez Adenauera do grupy parlamentarnej FDP.

W ultimatum przesłanym frakcji parlamentarnej FDP Adenauer domaga się wyjaśnienia „przyszłej postawy politycznej FDP“, w szczególności w sprawach polityki zagranicznej. Biuletyn prasowy FDP, komentując ultimatum Adenauera, próbuje złagodzić różnice istniejące między FDP a CDU. Biuletyn popiera jednak tezę Dehlera, że zjednoczenie Niemiec powinno nastąpić w wyniku rokowań samych Niemców, bez oglądania się na pomoc czterech mocarstw. Biuletyn popiera również tezę Dehlera w sprawie bezpośrednich rozmów między NRF a ZSRR.

Prof. Friedrich proponuje zwołanie sesji SRP

BERLIN (PAP)

Agencja ADN podaje, że przewodniczący Niemieckiego Komitetu Obróńców Pokoju prof. dr Friedrich wystosował do Biura Światowej Rady Pokoju list, w którym proponuje zwołanie w najbliższym czasie sesji Rady w celu omówienia obecnych zadań ruchu obrońców pokoju w związku z nową sytuacją polityczną.

Polsko-węgierska umowa o współpracy kulturalnej

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 14 do 23 listopada br. obradowała w Warszawie polsko-węgierska komisja mieszana, która opracowała plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską i Węgrami na rok 1956.

Uroczyste podpisanie planu odbyło się w Warszawie w dn. 23 listopada br.

Ze strony polskiej plan podpisał wiceminister szkolnictwa wyższego — Osman Achmatowicz, ze strony węgierskiej — wiceminister oświaty — László Orban.

Podpisany plan realizacji umowy o współpracy kulturalnej przewiduje m. in. nowe formy wymiany oraz znaczne jej rozszerzenie, zwłaszcza na polu naukowym.

Posel Argentyny opuszcza Warszawę

WARSZAWA (PAP)

W dniu 24 bm. opuścił Warszawę dotychczasowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Argentyny w Polsce — Arturo L. Luduena, żegnany na lotnisku przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ — Edwarda Bartoła oraz chargé d'affaires a. i. Argentyny — Julio Cesare Vilella.

Na lotnisku obecni byli również szefowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w Polsce.



Na zdjęciu (od lewej): D. Zivanovic, profesor Uniwersytetu w Belgradzie, Francis J. Whitfield — profesor slawistyki na Uniwersytecie Columbia w Berkeley (USA) oraz Jure Kastelan — poeta jugosłowiański z Zagrzebia. CAF — Fot. Dąbrowiecki

Spotkanie literatów polskich z pisarzami zagranicznymi Cenny podarunek Paula Cazin dla narodu polskiego

WARSZAWA (PAP)

Tytuł jednocześnie gości z różnych krajów nie było dotychczas w siedzibie Związku Literatów Polskich w Warszawie. 24 bm. pisarze nasi goszczą swych kolegów z zagranicy przybyłych do naszego kraju na uroczystości mickiewiczowskie.

Obok Jana Parandowskiego widać uśmiechniętą twarz hiszpańskiego poety Rafaela Alberti. Prowadzą ożywioną rozmowę Maria Dąbrowska, Lucjan Rudnicki i Werner Warśiński — pisarz z NRF. Dalej — charakterystyczna sylwetka Jarosława Iwaszkiewicza, rozmawiającego ze swym starym przyjacielem, znakomitym poetą chilijskim Pablo Nerudą. Wszędzie grupki osób — wszyscy rozmawiają o problemach, nurtujących środowiska literackie, opowiadają o swojej twórczości, mówią o Mickiewcu.

Wzruszający jest moment, kiedy znakomity tłumacz dzieł Adama Mickiewicza na język francuski, PAUL CAZIN — wręcza prezesowi Związku Literatów Polskich — Leonowi Kruczkowskiemu podarek dla naszego narodu: pochodzące z jego osobistych zbiorów dwa

Amerykanie kupują ziemię ... na Księżycu

LONDYN (PAP)

„Daily Telegraph“ z 23 bm. w korespondencji z Nowego Jorku donosi, że 4.500 obywateli amerykańskich zakupiło ziemię... na Księżycu.

Dziennik twierdzi, że były dyrektor „Hayden Planetarium“ w Nowym Jorku, Robert Coles, sprzedaje tytuły własności do parcel o powierzchni 1 akra na Księżycu po cenie 1 dolara.

niewyłącznie cenne wydawnictwa. Jedno z nich — to pierwszy, wydany drukiem w 1822 r. w drukarni A. Marcinkowskiego w Wilnie — utwór Adama Mickiewicza z jego autografem: Wiersz „Do Joachima Lelewela z okoliczności rozpoczęcia kursu historii powszechnej w Uniwersytecie Wileńskim dnia — 6 stycznia 1822 roku“. Drugie — to dzieło Marcelli Palingeni pt. „Zodiacus Vitae“ wydane drukiem w 1804 roku na którym niegdyś opierał się Mikołaj Rey pisząc swoje utwory.

W celu sparaliżowania spisku reakcji

Stan wyjątkowy w Brazylii

NOWY JORK (PAP)

Z Rio de Janeiro donoszą, że w czwartek rano po 14-godzinnej burzliwej debacie, brazylijska izba deputowanych, w myśl wniosku tymczasowego prezydenta Ramosa, postanowiła 178 głosami przeciwko 91 wprowadzić w Brazylii stan wyjątkowy na okres 30 dni, przewidziany w konstytucji. W praktyce jednak parlament będzie mógł przedłużyć dowolnie ten okres, aby sparaliżować próby pewnych kół pragnących powrotu do władzy b. prezydenta Cafe Filho i zapewnić objęcie urzędowania przez nowego prezydenta Kubickę z dniem 31 stycznia przyszłego roku. Po kilku godzinach uchwala izby deputowanych została zatwierdzona przez senat komisję sprawiedliwości. Według informacji amerykańskich agencji prasowych uchodzi też za pewne przyjęcie powyższej uchwały na plenum senatu.

Cafe Filho pozostaje w areszcie domowym.

O jutro świata

Przed gmachem Gestapo było pusto. Ludzie kryli się za ścianami domów i we framugach okien. Za chwilę miały ukazać się w bramie ciężarówki, wiozące skazańców na miejsce straceń.

Niby samotny posąg, niby tragiczne wyzwanie, rzucone faszyzmem, stała na opustoszałej przestrzeni, na wprost gestapowskiego budynku, stara, siwa kobieta. Jej oszalałe oczy wbiły w bramę, w której mieli ukazać się lada chwila skazańcy. Przez zaciśnięte usta chwilami wyrwał się szloch i skowyt.

Wszyscy oczekiwali, że za sekundę rozlegnie się seria automatów i samotny trup padnie na bruk. Gestapowcy chcieli jednak widocznie nasycić się męką kobiety. Gdy dwie wiozące skazańców ciężarówki przejechały, postać samotnej kobiety została za nimi, z dłońmi uniesionymi do zamarłej twarzy.

Scena ta przypomina mi się zawsze, ilekroć czytam o hasłach, które lat temu dziesięć uchwaliała na swym pierwszym kongresie w Paryżu Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet. Głosiły one walkę:

- przeciwko pozostałościom faszyzmu,
- o trwały pokój,
- o bezpieczeństwo ogólną rodzinę,
- o obronę życia dziecka.

Ponad 130 milionów kobiet z całego świata walczy po latach dziesięciu w szeregach Federacji o urzeczywistnienie tych haseł.

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet walczy od lat dziesięciu o prawa kobiety wszędzie tam gdzie praw tych kobiecie się odmawia. Tylko bowiem prawdziwe równouprawnienie kobiety umożliwi jej w pełni skuteczną walkę o urzeczywistnienie haseł, wysuniętych przez Federację.

Światowa Demokratyczna Federacja Kobiet walczy z wszelkimi formami dyskryminacji kobiety, wskazując równocześnie na równouprawnienie kobiet w krajach socjalizmu. Prawo do pracy, do swobodnego wyboru każdego zawodu, do piastowania wszystkich stanowisk; prawo do równej płacy za równą pracę do ubezpieczeń społecznych, do państwowej opieki nad matką i dzieckiem; prawo do nauki, czynne i biernie prawo wyborcze dla wszystkich kobiet do wszystkich władz, wreszcie prawo do tworzenia i do swobodnej działalności demokratycznych organizacji kobiet — oto ważniejsze postulaty ŚDFK w tej dziedzinie.

Demokratyczny ruch kobiet, niby potężna fala, ogarnia raz to nowe miliony bojowniczek o pokój i o prawa kobiety. Ruch ten sprawi poważne trudności zwolennikom nowej wojny, umacnia zaś siły ogólnosiłowego ruchu w obronie pokoju. Masowość demokratycznego ruchu kobiet jest jedną z najznamienitszych cech naszej epoki.

W dziesięciolecie istnienia i działalności Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, siły postępu i pokoju potężniejsze są niż kiedykolwiek w historii świata. Coraz bardziej wzrasta udział kobiet w walce o losy ludzkości.

Aby żadna matka nie przeżywała więcej męki matek polskich z czasu okupacji —

aby nigdy więcej wojna nie zamieniała w popiół ludzkiego szczęścia —

aby zniknęła na zawsze groźba lęku przed jutrem —

aby nadeszło dla ludzkości jutro pokojowego współżycia wszystkich narodów.

W. Ch.

A. I. Mikojan odznaczony

Orderem Lenina

MOSKWA (PAP)

Opublikowano tu dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o odznaczeniu A. I. Mikojana Orderem Lenina. Tekst dekretu brzmi:

„Z okazji 60 rocznicy urodzin pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i członka Prezydium KC KPZR tow. A. I. Mikojana i w uznaniu jego wybitnych zasług wobec Partii Komunistycznej i narodu radzieckiego tow. Anastas Iwanowicz Mikojan zostaje odznaczony Orderem Lenina.“

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rada Ministrów ZSRR przesłały do A. I. Mikojana depechę gratulacyjną z okazji zaszczytnego odznaczenia.

Bułganin i Chruszczow

wśród dzieci Bombaju

Przywódcy radzieccy zwiedzili koncert „Tata“ i „kolonię mleczną“

DELHI (PAP)

W czwartek, 24 bm. przywódcy radzieccy obecni byli na „Święcie dzieci“, które odbyło się na jednym ze stadionów Bombaju. Wzdłuż drogi od rezydencji gubernatora stanu do stadionu goście radzieccy witany tłumy mieszkańców Bombaju.

Ukazanie się przywódców radzieckich na trybunie stadionu powitało go gorąca owacja ze strony 100 tysięcy uczniów i uczennic szkół Bombaju. W powietrzu wibowały tysiące różnokolorowych balonów i białych gołębi — symboli pokoju. Następnie odbyły się masowe ćwiczenia gimnastyczne, wykonane przez uczennice i uczniów szkół miejskich oraz tańce grupowe w barwnych strojach narodowych.

Do zgromadzonych na stadionie dzieci przemówił N. S. Chruszczow. Podziękował on organizatorom „święta dzieci“ i samym dzieciom, które tak wspólnie zaprezentowały hinduską sztukę ludową. „Dzieci Indii! — oświadczył N. S. Chruszczow. — Przyszłość należy do was! Uczę się pilnie w swych szkołach, przygotowuję się do czekającej was poważnej i odpowiedzialnej pracy dla dobra ojczyzny, przygotowuję się do objęcia w sposób godny zmiany po waszych szlachetnych ojcach. Gotuję się do umacniania zdobytej przez waszych ojców niezawisłości ojczyzny, rozwijania go-

spodarki narodowej aby zapewnić narodowi wysoką stopę życiową. My nasze dzieci wychowujemy w tymże duchu. A więc, umacniajmy naszą przyjaźń!“

Ze stadionu goście radzieccy udali się do jednej z fabryk włókienniczych należących do wielkiego koncernu „Tata“. Jest to fabryka stara, niedawno zmodernizowana i wyposażona w amerykańskie maszyny. Produkuje ona rocznie około 45 milionów jardów tkanin bawełnianych i zatrudnia około 5.000 robotników.

Następnie delegacja radziecka zwiedziła państwową „kolonię mleczarską“. Stanowi ona kompleks 26 ferm hodowlanych o 15 tys. sztuk bydła. Fermy są zelektryfikowane, mają własne instalacje wodociągowe i własne bazy paszowe.

Władze samorządowe Bombaju zorganizowały tę „kolonię mleczarską“ w celu racjonalizowania gospodarki mleczarskiej, która nie zaspokajała potrzeb miasta. Jest to kolonia wzorowa; zdała ona całkowicie egzamin.

N. S. Chruszczow zadał gospodarzom szereg pytań dotyczących produktywności ferm, wysokość udojów, metod chowu bydła oraz stanu bazy paszowej. N. S. Chruszczow stwierdził, że zorganizowanie „kolonii mleczarskiej“ było bardzo pożytecznym krokiem. Zaprosił on również kierowników kolonii do Związku Radzieckiego dla zwiedzenia Wszechzwiązkowej Wystawy Rolniczej i zapoznania się z osiągnięciami rolnictwa radzieckiego.

Po południu goście radzieccy zwiedzili Instytut Podstawowych Badań Naukowych im. „Tata“. Instytut ten, uruchomiony początkowo dzięki kapitałom koncernu „Tata“, jest obecnie niemal całkowicie finansowany przez rząd. Pod kierownictwem prof. Bhabha i szeregu innych uczonych opracowywane są tu m. in. problemy fizyki jądrowej, promieni kosmicznych itd.

Wieczorem premier rządu sta nowego wydał przyjęcie na cześć gości radzieckich.



W Jugosławii występuje obecnie grupa artystów opery i teatru pocińskiego. Na zdjęciu: artyści chinijscy dziękujący publiczności belgradzkiej za gorącą owację.

Fot. — CAF

Francja zamawia ciężkie helikoptery do walki z Algeryczykami

PARYŻ (PAP)

Agencja Reutersa podaje, że dnia 23 bm. rzecznik rządu francuskiego oświadczył, iż Francja zamówiła 100 ciężkich helikopterów do walki z powstańcami algerskimi i liczy na to, że firmy amerykańskie i angielskie dostarczą ich w roku przyszłym.

Agencja Associated Press stwierdza, że w chwili obecnej 18 ciężkich helikopterów, w tym helikoptery dostarczone przez Stany Zjednoczone, działają w górskich obszarach Algieru.

Przedwyborcze kłopoty rządu francuskiego

Faure po raz szósty stawia kwestię zaufania

PARYŻ (PAP)

Na posiedzeniu w dniu 25 bm. konwent seniorów Zgromadzenia Narodowego odrzucił wniosek rządu o przeprowadzenie w pierwszej kolejności, począwszy od wtorku przyszłego tygodnia, dyskusji nad

planem rządu w sprawie przeprowadzenia nowych wyborów. Konwent wypowiedział się za odbyciem najpierw debaty w sprawie ogólnej polityki rządu.

Nieco później rząd poniósł porażkę w komisji głosowania powszechnego, która 26 głosami przeciwko 15 przy 3 wstrzymujących się odmówiła niezwłocznego przestudiowania rządowego projektu ustalenia podziału terytorium państwa na okręgi wyborcze.

Rada Ministrów postanowiła przedłożyć Zgromadzeniu Narodowemu projekt ustawy przewidujący, że kadencja obecnego Zgromadzenia Narodowego wygasa w dniu 16 lutego 1956 roku.

W związku z powyższymi uchwałami Faure postanowił znów postawić — po raz szósty od czasu powstania jego rządu — kwestię zaufania na plenum Zgromadzenia Narodowego.

Głosowanie nad kwestią zaufania dla Faure'a odbędzie się we wtorek.

Dziennikarze radzieccy powrócili z USA do Moskwy

MOSKWA (PAP)

23 listopada z podróży po Stanach Zjednoczonych powróciła do Moskwy grupa dziennikarzy radzieckich, którym przewodniczył Borys Polewoj.

W ciągu miesięcznego pobytu w USA zwiedzili oni wiele miast, złożyli wizyty w redakcjach największych dzienników, wydawnictw, agencji telegraficznych, w klubach prasy, zapoznali się z pracą szeregu zakładów przemysłowych, ferm, wytwórni filmowych, odbyli spotkania z pisarzami, działaczami na polu sztuki, brali udział w audycjach telewizyjnych.

WOJCIECH TYBLEWSKI

(Dokończenie)

MUZYKA, KTÓRA KAZE ZABIJAĆ

„P. K.“ pyta w swym liście, w czym interesie leży potępienie słuchania szkiełeczek.

Popatrzmy zatem na to z pewnej perspektywy. Przypomnijmy sobie ciężkie, ale radosne dla całego narodu chwile po wyzwoleniu. Nie chcę tu pisać o radości i szczęściu, jakie dzięki zwycięstwu marszowi Armii Radzieckiej stało się udziałem mas pracujących w Polsce. Raczej chcę mówić o tej drugiej kategorii ludzi, którym nie w smak było powstanie Polski Ludowej. Było ich wtedy i jest jeszcze teraz wielu; w kraju i poza jego granicami. Wrogom tym najaktywniej pomagały wszelkiego rodzaju faszystowskie rozgłośnie radiowe. Fale eteru niosły do Polski z Hiszpanii, USA, Anglii, Turcji, Niemiec zachodnich słowa nie tylko pełne nienawiści, ale również nawołujące do zbrodniczych występów przeciw nowej Polsce.

Pamiętamy ohydne mordercy dokonywane na działaczach robotniczych i chłopskich, milicjantach, członkach pierwszych, nielicznych spółdzielni. Zdajemy sobie sprawę, że liczne wtedy bandy grasujące w lasach i wsiach — szczerze były właśnie przez te centralne ośrodki nienawiści do Polski — faszystowskie rozgłośnie. Stamtąd rozchodziły się głosy nawołujące do organizowania w Polsce dywersji i terroru, do zabijania działaczy, do podpalania chłopskich chat. Liczne procesy band terrorystycznych ujawniły szczegóły dotyczące „współpracy“ tych rozgłoszeń z hersztami band. Oto np. wiadomo, że „Głos Ameryki“ nadawał specjalne audycje muzyczne, będące sz-

frem, zawierającym instrukcje na temat „skutecznego unieszkodliwiania komunistów“.

Przypomnijcie sobie procesy sprzed kilku lat, poszukajcie w rocznikach gazet! Tam cziomki drukarskie utrwały jakże gorzką pamięć tragedii czasami jakże młodych ludzi, dla których sala sądowa była sceną strasznego epilogu ich życia. Prologiem było słuchanie audycji, które nawoływały do podnoszenia uzbrojonej ręki na Ojczyznę i jej najlepszych synów...

Audycje wrogich Polsce ośrodków działały ponadto w inny sposób. Wołając o trzecią wojnę, namawiając do sabotażu i dywersji, przede wszystkim łączyły po to, by zachwiać wiarę w piękno socjalizmu.

Jeden z anonimów twierdzi, że potępienie słuchania wrogich audycji jest wyrazem przemocy.

To jest słuszne. Albowiem Polska Ludowa, państwo dyktatoru proletariatu, istotnie stosuje przemoc wobec swoich wrogów. Takie jest prawo dyktatury wyzyskiwanej większości nad wyzyskującą mniejszością. Za przestrzeganiem tego prawa przemawiają wszystkie względy troski o dobrze pojęty interes społeczny i narodowy.

1937: „HIER SPRICHT GLEIWITZ“

Polskie Gliwice nie leżą daleko od Monachium. Niewiele też czasu leży między zamknięciem raz na zawsze niemieckiej radiostacji w tym mieście, a uruchomieniem „Freies Europa“ w Monachium. Spróchniałe drzewo genealogiczne filarów szkiełeczki również nie jest odległe od tamtych czasów... Oto bowiem krótko

przed drugą wojną światową właśnie z Gliwic hitlerowska radiostacja w pewnej chwili przemówiła po... polsku. Ustalono nawet stały tytuł dywersyjnej audycji: „Czy to nie jest dziwne?“

Tak. Czy to nie jest dziwne, że i wtedy i teraz duch tych audycji jest ten sam?

Myślę, że każdy człowiek inaczej odczuwa świętą wielkość pokoju. Pewien mój znajomy powiedział kiedyś, że na każdym koncercie, jaki wypada mu słuchać — myśli o pokoju. To jest na pewno trafne skojarzenie: urzekający głos śpiewaczki czy ryk bomby. Tamci wybrali to drugie...

Co się zaś dotyczy anonimów... No, cóż, można wyrazić przekonanie, że audycje tzw. „Wolnej Europy“ słuchają z zapartym tchem ludzie tego samego pokroju co ich „ideologiczni“ współnicy — autorzy i wykonawcy programów, zięjących strasliwą nienawiścią i wściekłością. I ci i tamci pragną tego samego: wojny, która miałaby przywrócić dawne czasy hańby i ucisku.

My zaś — jesteśmy pewni, że tego rodzaju dziejowy regres nie będzie miał nigdy miejsca. Tego zresztą uczy historia.

Mordercy prawdy o Polsce będą musieli zamilknąć, albowiem prawda zawsze zwycięża.

P. S. dla „Wroga nr 1“: Autor powyższego artykułu nie zdziwi się, gdy usłyszy, że nazywa go pan „opłaconym agentem Kremia, który na rozkaz Moskwy publikował w okupacyjnej prasie komunistycznej paszkwil, opluwający prawdziwych Polaków“. Znana metoda. W. T.

MORDERCY PRAWDY (3)

Czyżby rewolucja w przemyśle samochodowym?

LONDYN (PAP)

Prasa angielska rozpisuje się ostаточно szeroko na temat nowego typu samochodu skonstruowanego przez Harry'ego Fergusona.

Samochód Fergusona nie ma skrzynki biegów, sprzęgła ani wału napędowego. Silnik (dieselski lub benzynowy) uruchamia pompę łopatkową, która tłoczy specjalny płyn do turbin napędzających przednią i tylną oś. Każda z turbin może być w każdej chwili wyłączona i w zależności od tego samochód otrzymuje napęd na przednią lub tylną oś. Hamowanie wozu odbywa się przez zmianę kierunku lub zwolnienie obrotów pompy tłoczącej płyn do turbin. Zapewni to łagodne hamowanie i uniemożliwi poślizg na jezdni. Samochód osiąga maksymalną szybkość 145 km na godzinę. Zużycie paliwa jest w nim mniejsze aniżeli w samochodach normalnego typu.

Eksperci, którzy dokonali niedawno przeglądu samochodu Fergusona, uznali — jak podaje Agencja Reutersa — że „zrewolucjonizuje on całkowicie przemysł samochodowy“. Dokładne szczegóły konstrukcyjne samochodu są trzymane w tajemnicy.

KŁOPOTY z pewnym „słoniątkiem“

LONDYN (PAP)

We wrześniu ub. roku zlikwidowany został ogród zoologiczny w Glasgow. Pozostał tam jednak do dziś dnia 5-letni słon „Charlie“, gdyż przewiezienie go gdzieś indziej nastroczało różne trudności. „Charlie“ jest zbyt masywny i nie zmieści się w żadnym wagonie. Na razie „Charlie“ pozostaje na utrzymaniu pewnego miłośnika zwierząt pod nazwiskiem Charlesa Wilsona. Ostatnio jednak Wilson stwierdził z ubolewaniem, że będzie musiał rozstać się ze swym pupilem, który ma zbyt wielki apetyt. Wilson ogłosił apel do społeczeństwa, by zaopiekowało się „Charliem“. Jako pierwszy kandydat do opieki nad „Charliem“ zgłosił się aktor filmowy Gordon Scott, który był przez dłuższy czas wykonawcą roli Tarzana w filmach amerykańskich.



MOSKWA — 25 bm. opuściła Moskwę, udając się do NRD, delegacja Rady Najwyższej ZSRR z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Białorusi N. S. Patoliczewem na czele.

BRUKSELA — Belgijski minister handlu zagranicznego Victor Laroock w przemówieniu wygłoszonym na plenum parlamentu wezwał do rozszerzenia handlu z Chinami, Wietnamem, Polską, Węgarami i innymi krajami wschodnimi.

OSLO — Król Norwegii Haakon obchodził w dniu 25 bm. 50-lecie swego panowania. Z całego kraju nadchodziły życzenia dla 83-letniego króla, który przebywa obecnie w szpitalu w Oslo po złamaniu przed kilku miesiącami nogi.

HAGA — W pobliżu miasta Heerlen zderzył się dwa pociągi osobowe. Wskutek katastrofy 26 osób zostało rannych, w tym 24 ciężko.

NEWY JORK — W dniu 24 bm. kanadyjski samolot wojskowy, lecący nad wzburzonym Oceanem Spokojnym, spadł do wody i zatonął. W pobliżu miejsca katastrofy znajdował się na szczęście statek rybacki. Marynarze zarzucili liny na tonący samolot, który powoli zniżał pod wodą. 16 osób zostało uratowanych. Trzech pozostałych członków załogi, którzy nie mogli się wydostać z kadłuba samolotu, znalazło śmierć na dnie Oceanu.

NEWY JORK — Z Buenos Aires donoszą, że w czwartek opublikowany został dekret znoszący „ustawę o bezpieczeństwie państwowym“, wprowadzoną w życie po obaleniu rządu Perona. Na podstawie tej ustawy uwięziono setki przeciwników obecnego rządu.

SZTOKHOLM — W nocy z 23 na 24 bm. przeszła nad Szwecją potężna burza śnieżna. Ochrzczona została przez szwedzki ośrodek meteorologiczny imieniem „Krystyna“. Utrudniła ona komunikację zarówno na lądzie, jak i na morzu oraz w powietrzu. W Sztokholmie wiatr osiągnął szybkość 20 m na sekundę.

OSLO — Gwałtowna burza szaleje od 23 bm. na całym wybrzeżu norweskim od Lindenes aż do Wysp Lofockich. Wiele statków szuka schronienia w portach norweskich. Poranieni członkowie załóg tych statków przebywają w szpitalach.

54 tys. wniosków racjonalizatorskich w trzech kwartałach

Okolo 173.568 tys. zł oszczędności uzyskali w trzech kwartałach br. polscy przemysłowcy, którzy w ramach planu racjonalizatorskiego złożyli wnioski. W tym czasie w przemyśle państwowym i państwowo-przemysłowym zrealizowano 30.490 projektów racjonalizatorskich na ogólną ilość 54.000 zgłoszonych. Skorzystało z tego i racjonalizatorzy, którzy poza otrzymaną już premią w wysokości 9.450 tys. zł, uzyskują jeszcze dalsze wynagrodzenie w czasie stosowania projektów w produkcji.

W tym bogatym dorobku w dziedzinie racjonalizacji odgrywają tak ważne znaczenie w wykonywaniu planów produkcyjnych, obniżeniu kosztów i poprawie jakości produkcji, mieści się 4050 projektów zgłoszonych z zakładów przemysłu metalowego okręgu poznańskiego. Produkuje zwłaszcza ZISPO, gdzie zarejestrowano w trzech kwartałach 2.850 projektów.

Obok tych osiągnięć spotyka się jeszcze wiele zakładów, które nie właściwie traktują wynalazczość pracowniczą i nie wykorzystują uchwaliły Prezydium Rządu w sprawie postępu techniki w roku 1955.

M. in. zbyt powoli załatwiają się projekty racjonalizatorskie w „POMET”, Fabryce Wyrobów Metalowych w Ostrowie i Wytwórni Sprzętu Mechanicznego w Poznaniu. Nie zastosowano do tej pory w produkcji 145 projektów w Poznańskiej Fabryce Maszyn Żniwnych. Opóźnia to oczywiście zmniejszanie kosztów produkcji i stosowanie lepszych, a za razem tańszych materiałów ze szkodą dla produkcji.

Sprawy te omawiano szeroko ostatnio w Poznaniu na naradzie aktywów racjonalizatorskich go przemysłu metalowego województwa poznańskiego, bydgoskiego i zielonogórskiego. Realizacja wniosków wysuniętych w czasie tej konferencji przyczyni się do dalszego rozszerzenia ruchu racjonalizatorskiego. (1)

Podyskutujmy

A co ma robić Romek?

Romkowi T. spod czarnej czupryny zawsze śmieją się oczy. Być może, że to jego miła pizyta buzia sprawiła, iż „przemknął się” jakoś przez szkołę podstawową, wynosząc z niej duże braki. Połemu postanowił wstąpić do średniej szkoły zawodowej. Tylko z językiem polskim jakoś nie mógł sobie dać rady. Szczególnie z ortografią. Nie interesowały go książki. Za to objawiał duże zamiłowanie do przedmiotów ścisłych, i duży... brak wytrwałości. W rezultacie po półtora roku zrezygnował z dalszej nauki.

Dziś Romek, już 17-letni chłopak, pracuje w ZISPO. Majster twierdzi, że będzie z niego dobry fachowiec. Zarabia dużo, 500 złotych oddaje matce. Resztę zatrzymuje dla siebie.

Po pracy w domu nudzi się. Całymi godzinami wystaje w bramie. Przez pewien czas zajmowała go fotografia. Robił zdjęcia, sam wywoływał filmy, robił odbitki. Dziś znowu nie ma żadnego zajęcia po pracy. Gdy do domu przyjdzie narzeczony siostry, przy muzyce radiowej potanczy trochę z siostrami. Raz po raz wybierze się do kina, w niedzielę na mecz.

Romek pali papierosy. Od czasu do czasu zagląda do kieliszka. Zresztą jak nie wypić, gdy butelkę stawia kandydat na szwagra? Wczoraj spotkał Romeka w towarzystwie młodszych kolegów — 7-klasistów, grających w karty. Patrzyli z podziwem, jak zaciąga się papierosem.

— Daj, zaciągnij się! — rzucił któryś z miłośników, Romek podał papierosa. Jeden, drugi i trzeci — próbowali palić. Ktoś wyjął z kieszeni karty. Towarzystwo ożywiło się. Razem z kartami zaczęły padać wulgarnie słowa. To tak dla dodania sobie „męskiego” wigoru. Romek nie używa ich, ale nie protestuje, raczej uśmiechem pobłażliwości zachęca do dalszej „dyskusji”. Tak rośnie Romek i jego młoda kompania.

Przed paru dniami rozmawialiśmy ze sobą szczerze.

— Dlaczego nie idziesz do świetlicy ZMP-owskiej?

— Byłem raz z Andrzejem. Nie chce mi się nudzić na referatach.

Zapytałem, co by go zainteresowało. Romek opowiedział jak to nauczyli Linke w Mosinie, bo tam chodził do szkoły, pokazywał w pracowni różne „sztuczki” z chemii

i fizyki. Takie zajęcia zawsze mu się podobały. Pojechałby też chętnie na wycieczkę — do Krakowa, do Warszawy, na Wybrzeże. Ale nie ma z kim.

— Chciałbym mieć taki album fotografii z wycieczki rowerowej po Mazurach i Kaszubach, jak pan. Wybrałbym się też w taką podróż, z namiotem i z własną kuchnią. To musi być przyjemnie... Ale samemu jak? Andrzej jedzie do krewnych z Warszawy. Janek siedzi co wakacje nad Wartą.

Zagladnałem do Klubu Robotniczego w ZISPO. Spotkałem tu kilku młodych techników przy sztalugach malarskich. Zorganizowali sobie ognisko plastyczne. Ale Romek to nie zajmuje. Zresztą dla niego za daleko. Musiałby dwukrotnie przyjeżdżać z jednego końca miasta na drugi.

Młodzieżowy Dom Kultury! To dobra myśl. Prawie w centrum miasta, a więc coś dla Romeka — myślę.

Dzięki uprzejmości kierownictwa zwiedziłem gmach przy al. Stalingradzkiej — od suterenu aż po poddasze. Oglądałem wspaniałe pracownie i zadrżałem młodym bywalcem tej wspaniałej instytucji. Miał przodownicy rad harcerskich uczyć się właśnie alfabetu Morsego. W pracowni chemicznej młodzież starsza ubrana w białe fartuchy „pracowała naukowo”. I to z jakim zainteresowaniem! Na najwyższym piętrze kilkunastu chłopców próbowało gry na akordeonach. W pracowni żywego słowa kilkanaście dziewczyn i kilku chłopców przygotowywało wystawienie baśni Andersena. Zagladnałem i do pracowni rzeźbiarskiej. Chłopcy ze szkoły podstawowej nr 11 rzeźbili w glinie. Oglądałem orkiestrę z gliny — dzieło Tadka Muraskiego. Pracownię rzeźbiarską odwie-

dza przeszło 60 chłopców i dziewcząt!

Tu w Domu Kultury czuły się dobrze kolega Romeka — Andrzej, który marzy o tym, by zostać aktorem. Znalazło by tu „siebie” wielu młodych robotników ZISPO, POMET-u, „Goplany” i innych przedsiębiorstw.

— A Romek?

— Nasz dział techniki obejmuje następujące pracownie: lotniczą, szkutniczą, konstrukcyjną drzewną, mechaniczną, fotograficzną, radiotechniczną — poinformował mnie kierownik polityczno-masowego ob. Jastrząb.

W tym dziale są i młodzi, i starzy bywalcy. Edek Mięślik spędza tu cały wolny czas, chociaż już jest w Technikum Naprawy Taboru Kolejowego. Razem z Zajątką i Nowickim przygotowują ciepłowniczo. Maryś Bochiński wykonął wagę sprężynową. To pomoc naukowa dla szkoły podstawowej nr 64, do której uczęszczał. Zbyszek Antczak (szkoła podst. nr 23) robi części do kolejk elektrycznej.

Coś dla Romeka.

— Kiedy może się zapisać?

— Niestety, nasz Młodzieżowy Dom Kultury jest przeznaczony wyłącznie dla młodzieży szkół podstawowych i średnich...

Wiem co ma robić Romek?

Myślę i o ZMP. Zgadza się z autorem „Niebezpiecznych zabaw” („Głos Wielkopolski” — 18 ub. m.) Marianem Flejsierowiczem, że trzeba pomyśleć nad wykorzystaniem takich form pracy z młodzieżą, by częściej stykała się ona z przyrodą, by mogła jakoś się „wyżyć”.

Przecież Romek T., który (jeszcze) nie jest chuliganem — i nie tylko Romek — chętnie pracowałby w świetlicy np. nad jakimś, którym później wędrowałby po Jeziorach Mazurskich. Zrobiłby niejedną wycieczkę po górach i lasach, poznając piękno naszego kraju. Wyjałby wtedy z ust nieodzownego papierosa i odstawiałby kieliszek. Dobrym przykładem odciągnąłby młodszych towarzyszy od kart.

I w tym trzeba mu pomóc.

J. P.

Listy: ODPowiedzi

Czekam i czekam...

Na początku sierpnia br. złożyłem w Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Boruszynie podanie o ulgę w podatku gruntowym. Prośbę umotywowałem następująco: Od dłuższego czasu żona moja ciężko choruje (leżała trzy tygodnie w szpitalu). W związku z tym musiałem ponosić koszty leczenia. W początku czerwca nastąpiła niespodziewana padła krowa i 6 prosiąt. Budżet mój został więc bardzo poważnie nadzarpnięty i trudno jest mi wywiązać się z opłaty podatku.

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej wysłało mój wniosek do Prez. PRN

Kwarantanna?

Zakłady Graficzne w Ostrowie mają sporo kłopotu i to z tak poważnymi instytucjami jak: Chemiczna Spółdzielnia Pracy, Pracownia Kasa Zapomogowo-Pożyczkowa Zw. Zaw. Pracowników Rolnych i Leśnych oraz Przychodnia Rejonowa przy ul. Kościelnej, wszystkie z siedzibą w Ostrowie.

Zapytacie jaka jest przyczyna tych kłopotów? Otóż instytucje te zamówiły w Zakładach Graficznych pieczątki i pomimo kilkakrotnych zawiadomień i monitów, że są już gotowe, nikt nie spieszy się z ich odbiorą. A niektóre z nich leżą już cztery miesiące, co wydaje się wystarczającą kwarantanną. (1470)

Kw

Pologlo

Prezydium MRN oraz Spółdzielnia Inwalidów „Równość” uznają słusność naszego artykułu pt. „Komu, komu” i zapewniali nas, że winę za wywieszenie kartki (Jutro w sobotę sklep zamknięty, zakaz sprzedaży wódek), ponosi kierownik placówki nr 4. Zarząd spółdzielni zwrócił mu uwagę, że żadnych ogłoszeń bez porozumienia się z zarządem wywieszać nie wolno. (A-1318)

W Czarnkowie i stamtąd miałem otrzymać odpowiedź. Od tego czasu minęły trzy miesiące, a ja żadnego zawiadomienia nie otrzymałem i nie wiem jak załatwiono mój wniosek? (1589)

H. STRUTYŃSKI
Tarnobko

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

Maria Modelska. — W sprawie nabycia morwy oraz uzyskania kredytu na plantację, prosimy zwrócić się do Woj. Zarządu Rolnictwa przy Prezydium WRN, ul. Towarowa — pok. 37, Referat Hodowli Zwierząt. (1303)

E. M. — „Sprawa przejazdu na Dębcu” nie jest taka prosta jak się Panu wydaje. Ze względu na b. poważny charakter i wielkość tej inwestycji (budowa mostu nad torami), byłoby ryzykowne — realizować ją w sposób podany przez Pana. (1300)

Nowak Łydzor, Konin. Podajemy adresy Zjednoczeń PGR: Gorzów: ul. Teatrna 26, Koszalin — Matejki 21, Gdańsk — Wrzeszcz — ul. Dariusi 4, Olsztyn — Hanki Sawickiej 29. (1694)

Stali czytelnik ze Złina. U-

czni może szkolić tylko mistrz. O uprawnieniu decyduje Izba Rzemieślnicza, w której należy złożyć podanie o zezwolenie nauczania. (1649)

A. Kistowski, Poznań. W sprawie nabycia krzewów morwy proszę zwrócić się do Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa, Poznań, Towarowa 53, pokój 37, Referat Hodowli Zwierząt. Tam uzyska Pan szczegółowe informacje dot. hodowli jedwabników. Czynsz dzierżawny oblicza się następująco: czynsz przedwojenny dzielony przez 100 i mnożony przez 3, plus świadczenia dodatkowe. (1774)

R. Borzeszkowski, Chodnik przy ul. Czerwonej Armii 47 w Poznaniu został już naprawiony. (1346)

R. Blaszczyk. Barierę ochron-

ną na narożniku ulic Fr. Ratajczaka i Czerwonej Armii doprowadzono do porządku. (1051)

P. Gr. Lokatorom z I piętra przy al. Chudoby 18/19 zwrócono uwagę na to, aby nie zakłócali spokoju. (267)

Pracownicy poszukiwani

Kobiety do skubania drobiu przyjmie zaraz Zakład Drobiarski Poznań - Junikowo, Wykopy 2/4. K3603

Inżyniera mechanika, inżyniera konstruktora, technika konstruktora, oraz technika elektryka z praktyką zawodową przyjmą natychmiast Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii Poznań, ul. Grochowe Łąki 4. K3611

Pracowników umysłowych - transportowców, miejscowych do naszych placówek terenowych w Lesznie, Kościanie i Wągrowcu, poszukujemy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20565g.

Nieruchomości

Parcele, domki wille, kamienice, kupno, sprzedaż, załatwienie solidnie „Union” Poznań, Nowowiejskiego 9. 20475g

Kamienice komfortowe domy handlowe, wille, domki jednorodzinne oraz parcele poleca, poszukuje: Hinz Poznań, Piekary 19. 19157g

Kamienice ze sklepami, wille, domki z wolnymi mieszkaniami oraz wielki wybór parceli poleca — poszukuje Metelski Poznań, Armii Czerwonej 23. 20332g

Dom jednorodzinny w mieście przy wodzie, zaraz wolny, 40.000 zł zgłoszenia Drabowa, Wronki, Rokossovskiego 26. 20440g

Parcelę kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 20443g.

Parcelę przy ul. Andrzejewskiego, zadrzewioną, wolną budowa domu jednorodzinnego oraz garaż 65 m² sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20450g.

Teren 5-10000 m² blisko tramwaju, korzystnie sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20464g.

Kamienicy w Poznaniu, od 85.000 zł, wille od 120.000 zł, parcele wille od 20.000 zł, kamienice z ogrodem, wolnym mieszkaniem, w Trzemesznie, 75.000 zł poleca Krzesiński Poznań Świerczewskiego 1. 20529g

Kupno

Samochód DKW Meisterklasse kupię Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20175g.

Buteleczki 20 i 100 gr kupuję. Poznań, Zeylanda 8. 20183g

Wielką ilość ram damskich, wolne biegi „Torpedo”, używane kupię Poznań, Dzierżyńskiego 263, warsztat. 20247g

Szafa biblioteczna lub polki kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20520g.

Planino i jadalnię kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20530g.

Deski podłogowe, suche, 15 do 20 m² kupię. Poznań, tel. 502-42. 20537g

Szafkę do adaptera, inlet zagraniczny kupię. Poznań, Grottera 14, m. 4. 20545g

Akordeon 80-basowy, kupię. Poznań, tel. 38-64. 20549g

Cepię z rozbiórki, dźwigary, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20470g.

Szafę do sypialni używaną, kupię. Jesman Poznań, Matejki 45, m. 9. 20482g

Silnik do motocykla 125 ccm kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20490g.

Sprzedaż

Wózki autka koszykowe inkirowane (Warszawa) spacerówki drewniane giete, poleca Lesiński Poznań, Żydowska 33. 19393g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe czeskie, na łożyskach kulowych nowoczesne, drewniane, giete dla bliźniąt oraz lalek poleca H. Świętlik Poznań, Wrocławska 13. 20277g

Płaszcz męskie, damskie, pelisy, blezery, samodzielną polecam. Poznań, Armii Czerwonej 37, wejście z bramy. 20304g

Pelisse i płaszcz damski (nowy) sprzedam. Poznań, Golebiewa 6, Lupa. 20568g

Radio z magicznym okiem, okazynie sprzedam. Poznań, Garbary 54, m. 7. 20254g

Piecyk szamotowy 36x80 ccm sprzedam, Poznań, Półniska 52 m. 8. 20517g

Motocykl „Jawa” 250 ccm, w bardzo dobrym stanie sprzedam, Poznań, Skarbka 36, garaż. 20518g

Futro sealoowe, korzystnie sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 18 m. 3. 20524g

Piec kaflowy, kolorowy nowoczesny, sprzedam. Wiadomość: Poznań, Lubieckiego 11. 20534g

Wózek koszykowy, autko, sprzedam. Poznań, Makowa 7, m. 10. 20539g

Akordeon nowy, niemiecki 80-basowy, 7 rejestrów, sprzedam. Poznań, Roosevelt 13, II piętro, Wieczorek, od godz. 11-13. 16-18. 20447g

Motocykl 200 ccm i oponę 350x19 sprzedam Poznań Wawrzyniaka 27, m. 10. 20448g

Skrzynię żelazną, blacha 1,4 mm, sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20451g.

Planino nowoczesne w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Matejki 19 m. 2. 20453g

Maszynę do szycia „Singer” sprzedam, 1.800 zł. Poznań, Ratajczaka 26, m. 86, 5 wejście. 20454g

Samochód „Adler - Junior” sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 20455g.

Łóżko jasne z materacami, od nowoczesnej sypialni, piec stałopalny, nowy, elegancki, sprzedam. Poznań, Kancelarska 7 Pogodno. 20456g

Maszynę do szycia, gabinetową, okretkarkę z motorkiem, adapter szafkowy, nowoczesny, w stanie pierwszorzędny, sprzedam. Wiadomość: tel. 26-50. 20460g

Motocykl marki „Mińsk” 125 ccm nowy sprzedam. Poznań, Fredry 8 m. 2. 20471g

Urządzenie do produkcji z tworzyw sztucznych, sprzedam. Poznań, Różana 21, m. 17. 20472g

2 komplety nowych kaflów do pieca pokojowego sprzedam. Poznań, Belwederska 19 m. 1. 20476g

Wózek koszykowy na łożyskach sprzedam. Poznań, Garbary 99 m. 10. 20483g

Tokarnię 1/2 m toczniwa, wiertarkę stołową bez motorka, samochód osobowy „Fiat 503” sprzedam. Poznań - Główna, Gnieźnieńska 1 m. 8. 20485g

Wózek - autko koszykowe, ma łożyska używane sprzedam. Poznań, Litewska 19 m. 2. 20487g

Kotły do centralnego ogrzewania, sprzedam. Poznań, Ogrodowa 10, m. 8. 20488g

Maszynę dziewiarską 9-80 ccm, w bardzo dobrym stanie, oraz szpularkę na 1 szpulę, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20489g.

Zamienie silnik, prąd zmienny, 2 PS 2900 obrotów, na 1400 obrotów. Poznań, tel. 11-68. 20491g

Wojewódzka Baza Zaopatrzenia Materiałowo - Technicznego Spółdzielni Pracy w Poznaniu, ul. Kolejowa 19/21 zawiadamia, że z powodu remanentu magazynu jej **będą zamknięte** w okresie od 29.11. do 4.12. 1955 r. włącznie. K3614

Maszynę do szycia „Singer” wpuszczaną, sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39, suterena front. 20542g

Radio „Minerwa” 3-zakresowe okazynie sprzedam. Poznań, Krasińskiego 4 m. 5. 20548g

Białą sypialnię sprzedam. Poznań, Chociszewskiego 47, m. 8. 20552g

Barak 8,5x10,5 m z 10 oknami, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, tel. 523-11, Żupańskiego 1. 20555g

Piec do centralnego ogrzewania sprzedam. Poznań, Ostrowska 37. — Rataje. 20556g

Planino sprzedam. Poznań, ul. Kopernika 9, m. 6 od godz. 16. 20559g

Lokale

Zamienie trzypokojowe, komfortowe mieszkanie soneczne, I piętro, w Łodzi na takie samo lub 4-pokojowe, samodzielne mieszkanie w śródmieściu Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 20576g.

2 pokoje z kuchnią, z wygodami, w Łodzi, zamienie na podobne w Poznaniu. Łódź, Żeromskiego 54, Kazimierz Staszewski. K3615

Poszukuję lokalu w suterenie, na cichy przemysł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 20519g.

Zamienie 3-pokojowe, komfortowe mieszkanie w Krakowie, na mieszkaniu w Poznaniu. Orliński, Elektrownia, Konin, w Budowie, poczta Gostyń. K3616

Mieszkania do remontu, wglądnie pokoju samodzielnego, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20525g.

Zamienie pokój 24 m² z balkonem, wspólną kuchnią przy należnościach, przy Parku Kasprzaka, na 1-1 1/2 pokoju z kuchnią łazienką, samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20527g.

Samotnej osobie dam pokój w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 20528g.

2 pokoje z przynależnościami, 45 m², wille. Sołacz, zamienie na 1 1/2-pokojowe z kuchnią, samodzielną. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20577g.

Zamienie mieszkanie komfortowe, 3 1/2-pokojowe, samodzielne na 2 mieszkania samodzielne, 2-pokojowe z kuchnią oraz 1-pokojowe z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20551g.

Pracującą panią poszukuję do pokoju przy rodzinie. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20540g.

OGŁOSZENIA

drobne do „Głosu Wielkopolskiego” przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Samochód osobowy

kabriolet Opel-Super, po remoncie, sprzedam. Jasiewicz Poznań, Dzierżyńskiego 87, m. 12a. 20541g

Pana na stanowisku najchętniej lekarza samodzielnego i sołtysa, przyjmę na pokój. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 20441g.

Pokój z kuchnią zamienie na większe lub poszukuję mieszkania do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20496g.

Dwie siostry poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20498g.

Praca

Przedstawicieli na portrety przyjmuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 20566g.

Szukam prania. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dla 20558g.

Pomoc domową, inteligentną, do dziecka, przyjmuję kulturalnie małżeństwu. Wiadomość: Poznań, Polna 84 m. 2. 20523g

Gospoia do małej rodziny, potrzebna. Poznań, Wojska Polskiego 71 F, m. 2 (przy Nieście chowskiej). 20550g

Fachowa odświeżanie obuwia skózanego zamszowego. Poznań, Wrocławska 23 sklep obuwia. 20350g

Radioramont naprawia i zestraja radiodiodiorniki w 3 dniach. Warsztat zaopatrzony w lampy i części zamienne. Poznań, Garbary 67a, m. 9, narożnik ul. Wiejskiej. 20547g

Dnia 23 listopada 1955 r. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 76. 5p.

Francis

Wykonali zobowiązania

Załoga cegielni w Rozstępniewie, pow. Rawicz, wykonała zobowiązania dla uczczenia 38 rocznicy Rewolucji Październikowej. Pracownicy cegielni pobudowali świetlicę zakładową i umocnili 260-metrowy od cinek drogi.

Również załoga cegielni w Miejskiej Górze wykonała już swoje zobowiązania przez zbudowanie przechowalni rowów, uporządkowanie i opłotowanie terenu przy świetlicy. (KB)

LUBOTYŃ i konkurs czytelniczy

Od 15 października trwa V Konkurs Czytelniczy Wjejskich, który kończy się w maju przyszłego roku.

Uczestnicy świetlicy wiejskiej w Lubotynie (pow. Koło) postanowili z własnych funduszy zakupić 100 książek, w tym 40 fachowych — rolniczych. W ten sposób chcą zapoczątkować własną bibliotekę świetlicową. W 45-osobowym zespole czytelniczym będzie się omawiać przeczytane książki i przy udziale miejscowych naukowców organizować wieczory recytatorskie. W utworzonej grupie samokształcenia rolniczego 18 osób wymienianych będzie doświadczenia oraz uczyć się nowoczesnych metod uprawy ziemi i hodowli. Nabytą wiedzę książkową i fachową młodzi czytelnicy wykorzystają praktycznie na polkach doświadczalnych zaprowadzonych wiosną przyszłego roku. (Kare)

Za odpadki — gabinet harcerski

Harcerze z Ponieca współzawodniczyli w ub. miesiącu w zbiorze odpadków użytkowych. Najwięcej wyróżnili się Czesław Podborowski, Bolesław Sobkowski i Lucyna Rakowska. Otrzymała ona nagrody. Pieniądze uzyskane z „odpadkowego” współzawodnictwa Rada Drużyny przeznaczyła na urządzenie gabinetu harcerskiego, gdzie teraz harcerze ponieccy mile spędzają czas na grach i zabawach.



— Cóż to za zaręczyni? — Ależ nie! Oni mieli miejsca w pierwszych rzędach...

Teatry

Teatr z Gniezna w Chełmży — „Turcaret”;

Kina

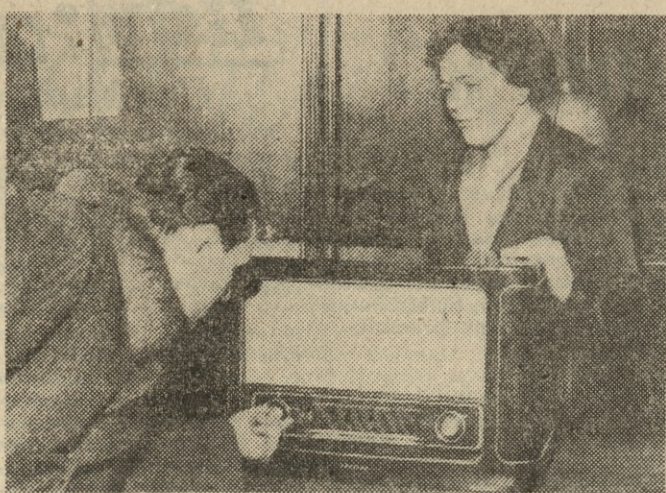
KALISZ: Wolność — „Mistrz świata”; Stylowe — „Dom na przedmieściu”; OSTROW: Przewodnik — „Konwój doktora M.”; Słońce — „Irena do domu”; GNIEZNO: Polonia — „Dom na przedmieściu”; Lech — „Szerzeń”; LESZNO: Sportowiec — „Trzy starty”;

Radio

PROGRAM I
Fala 1.322 m
5.11 — muzyka poranna, 5.30 — rozmałość, 6 — solści w rep. rozrywkowy, 8.06 — koncert ork. detej, 8.36 — koncert solistów, 9 — szkolna, 9.40 — me lodie ludowe, 10 — Polonez Chopina, 10.35 — „Anatom da Costa” — opowiadanie, 10.55 — muzyka baletowa, 11.10 — koncert krak. chóru PR, 12.15 — utwory wiolonczelowe, 12.30 — na swojską nutę, 12.50 — pieśni weselne — opr. M. Sas, 13 — dla wsi, 15.30 — dla dzieci pt. „Pamiętam St. Żeromskiego”, 16.05 — koncert żywych, 17 — Z życia Związku Radzieckiego, 17.30 — ork. Rozg. Śląskiej, 18.20 — ulubione melodie, 18.45 — utwory fortep., 19 — „Zgaduj, zgaduj!” — dla koresp., „Z życia Warszawy”, 20.28 — muzyka tan., 21.50 — felieton literacki, 22 — kronika sportowa, 22.10 — w 100 rocznicę śmierci A. Mickiewicza, 22.40 — melodie tan., 23.10 — muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 20 i 23.

Głos nr 282 — Str. 4



W sklepach poznańskich ukazał się w sprzedaży nowy typ aparatów radiowych — „Stolica”. Jest to najlepszy aparat radiowy, wyprodukowany w kraju w minionym dziesięcioleciu. Odznacza się selektywnym odbiorem i estetycznym wyglądem. Blisze dane: superheterodyna na prąd zmienny, 6 obwodów, 3 zakresy, magiczne oko, przełącznik na adapter, regulacja barwy tonu. Cena — 1950 zł. Nowe aparaty radiowe produkują Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie. Fot. Kazimierz Przychodzki

W ciągu jednego roku

(Od naszego korespondenta)

We współzawodnictwie gromadzkich rad narodowych pow. wolsztyńskiego pod względem wykonania wszystkich obowiązków dostaw i zobowiązań finansowych — Kębłowo zajmuje obecnie I miejsce przed Włodzimierzem Starym, Świętym i Kopanicą. A przecież wieś Kębłowo jeszcze przed rokiem była jedną z opieszalszych w wykonywaniu zadań gospodarczych.

Benon Hełmiński od chwili wyzwolenia pracował jako robotnik. W grudniu 1954 r. został przez społeczeństwo wolsztyńskie wybrany na odpowiedzialnego stanowiska przewodniczącego Prezydium GRN w Kębłowie. Przez niespełna rok swej trudnej pracy w nowej gromadzie przekonał nas, że potrafi być dobrym i zapobiegliwym gospodarzem.

A oto fakty: W jednym roku zbudowano na terenie Kębłowa 5 kilometrów nowych dróg. Ulepszono 0,5 km drogi w samej wsi przed siedzibą Prezydium. Założono pierwszy w powiecie zespół łaskarski, który przyczynił się do zaorania tej jesieni 40 hektarów starych, mało wydajnych łąk. Z inicjatywy Prezydium wiosną łąki zostaną nowoobsiane i chłopcy Kębłowa będą mieli możliwość zbierania z hektara nie 25 jak dotychczas, ale 70 i więcej.

Pracownicy „T-10” czekają

O powolnym tempie budowy domu mieszkalnego we Wrzesni dla pracowników Zakładów Wytwarzających Główników T-10 pisaliśmy niedawno w naszym piśmie. Dyrekcja tych zakładów przysłała nam obszernie wyjaśnienie, z którego wynika, iż przerwy w budowie nastąpiły — po pierwsze: z braku środków transportowych, co powoduje opóźnienia w dostawie materiałów, po drugie: z niedostarczenia na czas pustaków.

Wykonawca — Poznańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane nie jest w stanie wykonać w terminie budowy domu, jeśli nie usunie się jak najprędzej istniejących niedociągów. (an)

Sklep czy — zbiornica szmelcu?

Pośród towarów dostarczanych do gminnych spółdzielni, znajduje się ostatnio coraz więcej artykułów wypuszczonych przez brakorobów. I tak np. w sklepie gromadzkim we Wszemborzu, pow. Września, leżą lampy kieszonkowe, oznaczone F/W/8 z Częstochowskiej Fabryki Wyrobów Blacharskich — Częstochowa, ul. Staszica nr 2/6. W lampach tych brak gwintu do wkręcenia żarówki, skutkiem czego lampy nadają się... tylko na złom.

Do tego samego sklepu nadeszły ostatnio zielonoczerwone damskie w cenie 73 zł za parę, oznaczone KT 5/73, u których zamki błyskawiczne w ogóle nie działają. A więc śniegowiec te nigdy nie znajdą nabywcę. Ciekawe, kto zakupił i przesłał taki towar do sklepu we Wszemborzu i po co się go tam magazynuje? (jaspn)

cej kwintali siana. 10 rolników otrzymało z Prezydium przydział cementu na budowę gnojowników.

Z czterech komisji najaktywniejszą jest Komisja Dróg i Urządzeń Gromadzkich. W pracach komisji wyróżniają się Kazimierz Kotlarski, Antoni Jaskulski, Jan Kubiński, Wojciech Hełmiński i Jan Witka. Dzięki inicjatywie komisji większość prac przy przebudowie dróg wykonano w czynnie społecznym.

Pośród 22 radnych GRN w Kębłowie nie ma ani jednego, który posiadałby jakieś zaległości w obowiązkowych dostawach czy zobowiązaniach finansowych. Za przykładem tych aktywistów idzie wielu rolników, jak na przykład

W nowy rok — bez zaległości

Z uznaniem witamy inicjatywę rolników gromady Przysieka Stara (pow. Kościan), którzy postanowili ostatnio wszystkie swoje zobowiązania wobec państwa wykonać przed końcem roku. Ponadto dostarczą oni państwu 78 sztuk świń, 10 ton zboża oraz 2000 l mleka w grudniu ponad plan.

Aby na rok przyszły zapewnić sobie większe jeszcze możliwości produkcji — rolnicy z Przysieki Starej I postanowili założyć wiejski zespół maszynowy i wraz z mieszkańcami Przysieki Polskiej zorganizować zespoły łaskarskie. Planują się ponadto w gromadzie zbudowanie szeregu urządzeń rolnych, jak silosów itp. (jk)

O Kole w kilku wierszach

Zaniedbany plac Bohaterów Stalingradu przybrał ostatnio piękny wygląd. Posadzono tam drzewka, urządzono zieleniec z ławkami (ta część miasta była pozbawiona dotychczas miejsca wypoczynkowego). W Parku Miejskim im. Mołotowa będą teraz mogły występować zespoły artystyczne na nowo zbudowanej estradzie.

W tym roku staraniem władz miejskich zbudowano dwie studnie publiczne, albowiem Koło nie posiada jeszcze kanalizacji i wodociągów, z wyjątkiem kolonii domów przy ul. Garnarskiej.

Mieszkańcy Koła już drugą zimą goszczą w swych domach kilka rodzin cygańskich. Cyganie po letniej „podróży krajoznawczej” — wracają na sezon jesienno-zimowy do „bazy”. W czasie zimowego postoju zajmują się bieleniem kół, rybnarstwem i handlem końmi. Wiosną znów „ruszy w świat cygański tabor”.

Kurs weterynarii w Czarnkowie

Od 28 listopada do 17 grudnia odbywać się będzie w Czarnkowie kurs szkoleniowy dla wiejskich przodowników weterynaryjnych. Większość kandydatów na kurs stanowią członkowie spółdzielni produkcyjnych. Kierownikiem kursu jest powiatowy lekarz weterynarii — dr Kuźniar. (S)

A może domki jednorodzinne?

Prezydium MRN w Kole przeznaczyło w tym roku do remontu 42 budynki o 511 izbach. Z tego naprawiono do tej pory — 35 domów. Reszta będzie wykonana do końca roku. Remonty wykonuje miejscowe MPR-B.

Na tzw. remonty awaryjne Prezydium Woj. Rady Narodowej przyznało Koło na ten rok 144 000 zł.

W przyszłym roku w Kole przy ul. Garnarskiej 70 stanie blok mieszkalny dla 16 rodzin. Przewiduje się także w niedługim czasie budowę drugiego bloku mieszkalnego.

Wszystko to mało w porównaniu z dotkliwym brakiem mieszkań. MRN powinna starać się o uzyskanie zgody władz na zbudowanie kolonii domków jednorodzinnych. (M)

Adam Nowak i Bronisław Wolnik z Wroniaw.

Znacznie ożywiło się życie świetlicowe w gromadzie. W świetlicy, kierowanej przez Tadeusza Jankowiaka, rozpoczęto kurs języka rosyjskiego. Obecnie Prezydium czyni starania, aby w Kębłowie wydzielili 3 hektary ziemi ornej na zbudowanie pierwszego w powiecie wzorcowego stadionu wiejskiego. W najbliższym czasie zostanie we wsi uruchomiony bufet. Prezydium troszczy się również o zbudowanie w Kębłowie nowej szkoły i radiofonizowanie wsi Stradyni.

Benon Hełmiński wie, że sam nie wiele zdziałałby w gromadzie. Dlatego radzi się zawsze wszystkich członków Prezydium. Szczególnie pomocny jest mu kierownik szkoły Jan Lorenc i inkasent Jan I Kotlarski. W Kębłowie odbywają się regularnie raz w miesiącu sesje GRN, a co tydzień posiedzenia Prezydium, na których omawia się najważniejsze problemy gromady.

Henryk KOZŁOWSKI

Ostatecznie kiedy?

Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego postanowiły zbudować żłobek, jako że większość załogi stanowią kobiety. Prace rozpoczęło Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w sierpniu ubiegłego roku. Ale radość trwała krótko. Zaczęły się trudności materiałowe. Z tego też powodu (tak w każdym razie tłumaczy się kierownictwo MPR-B) nie dotrzymywano aż czterech — zawsze „ostatecznych” terminów oddania budynku do użytku.

Dotychczasowy stan robót nadal nie wskazuje na to, by żłobek był wkrótce gotowy. Żłobek GZPO jest obliczony na 80 dzieci, podobnie jak bliżniaczy budynek przy ul. Stalina. (M)

W Samym Wielkopolski

Doktor S. nie przyjmuje

Przywiązanie do wykonywanego przez siebie zawodu jest rzeczą chwalebna. Natomiast przywiązanie zbyt wielkie do tytułu zawodowego — wywołuje czasem śmiech. Boli cię ząb — idź do dentysty. Poszli też do niego mieszkańcy Miejskiej Góry pod Rawicem: Kurowiak, Tatarek, Ratajski. W rubryce: cel wyjścia na przepustkę z miejsca pracy wypisano im — do dentysty.

Nie przyjmę was — rzekł nie posiadając się z oburzenia pan Stachowski — jeśli będziecie mieli skierowanie do dentysty. Ja jestem lekarzem-dentystą!

Maria Dzierła, pracownica miejscowej cukrowni, dwa razy odeszła z (nieprzepraszam) kwiatkiem od drzwi pana S. Dopiero za trzecim razem zmieściło serce lekarza (dentysty).

A my myśleliśmy, że lekarz to człowiek — nawet gdy jest dentystą... (M)

Głos Sportowy

Przed meczem Węgry — Włochy

Na budapeszteńskim Népstadionie Węgry kończą w najbliższą niedzielę, 27 bm., sezon spotkań międzypaństwowych meczem z Włochami. (Drugie reprezentacje grają tego dnia w Livorno).

Przygotowując się do meczu pierwsza reprezentacja rozegrała sparingowy mecz z kombinowaną drużyną Budapesztu wygrywając 19:0. Po meczu tym ustalono następujący skład I drużyny: Farago — Buzas, Karpáti, Lantos — Bozsik, Sojka — Toth II, Kocsis, Tichy, Puskas i Csibor.

Prasa światowa poświęca w dalszym ciągu wiele uwagi piłkarzom węgierskim. Jednakże opinie prasy opierające się na wynikach poszczególnych spotkań są bardzo różne. Po remisowym meczu z ZSRR szeroko pisało o głębokim kryzysie w piłkarstwie węgierskim. Natomiast po wysokim zwycięstwie Węgry nad Austrią (6:1), a szczególnie po niespodziewanym zwycięstwie Austrii nad Jugosławią (2:1), odezwały się znów głosy o zdecydowanej hegemonii piłkarstwa węgierskiego na świecie.

Zdaniem fachowców węgierskich prawda o rzeczywistej sile piłkarstwa węgierskiego w tym sezonie leży pośrodku.

Reprezentacja Węgry rozegrała w tym roku 11 spotkań międzypaństwowych odnosząc 9 zwycięstw i dwa razy remisując (z Austrią i ZSRR). Lepszym wynikiem nie może się



NIE TYLKO „KOBIETA ZMIENNA JEST”. Zmienił się też organizatorzy sławnego kolarskiego „Tour de France”. Co roku wybierają inne miejsce startu i inną trasę. W roku 1956 wyścig np. wystartuje z Reims — stolicy wina szampańskiego. Te zmiany nie wpłyną jednak z chęcią wpojenia kolarzom wiadomości krajowych. Kolarze w tym wyścigu znajdują się dopiero na „drugim planie”. Po prostu organizatorzy wybierają takie miasta, których zarządy i kupiectwo okazują najwięcej „zrozumienia” dla kasy panów organizatorów.

TO JEST MASOWOŚĆ! W Chinach Ludowych codziennie o godzinie 8 rano i 16 po południu rozgają się z głosników radiowych poczętki „gimnastyki radiowej”. I oto na ich głos miliony Chinczyków, mężczyzn i kobiet, młodych i starych, przerywają swe zajęcia, gdziekolwiek się znajdują: przy pracy, w domu, czy na spacerze i w ciągu siedem i pół minuty uprawiają gimnastykę. Tych kilka minut cały, olbrzymi kraj poświęca sportowi! Nie dziwmy się więc szybkim postępom sportu chińskiego.

„KRÓL PIŁKARSKI”. Taki tytuł mógłby nosić były monarcha egipski — Faruk, gdyby przyjął ofertę niejakiego pana Agyrre, milionera z Kolumbii, a pobocznie „mecenasa sportowego”. Zapropował on młanowicie Farukowi 100 tysięcy dolarów rocznie za objęcie stanowiska menażera kolumbijskiej jedenastki piłkarskiej „Gali”. Faruk odmówił — gdyż ma jeszcze „z czego żyć”. Kiedy jednak fortune jego polną kobiety i ruletki (jego dwie namiętności), to kto wie...

„DZIADEK” NA RINGU... — Lekka w tym może przesada, gdyż bokser zawodowy, Holender — van Kleveren dziadkiem jeszcze nie jest, ale inni bokserzy, z racji wieku, mogą go za takiego uważać. Liczy już bowiem 48 lat i jest najstarszym czynnym bokserem zawodowym świata. To jeszcze nie wszystko. W dniu 28 bm. spotka się w Rotterdamie z Francuzem — Dionem w walce o tytuł mistrza Europy wagi półśredniej! — A był mistrz świata wagi ciężkiej — Schmeling, o którym dawno zapomnieliśmy — obchodził ostatnio dopiero 50 urodziny.

LEKTOR

Spotkanie koszykarek w klasie B — odwołane

Sekcja piłki koszykowej WKWF odwołuje wszystkie spotkania o mistrzostwo kobiet klasy B i uniemożliwia terminarz I rundy.

System rozgrywek ulegnie zmianie (2 grupy po 6 drużyn), a nowy terminarz spotkań zostanie przesłany zainteresowanym kołom sportowym. (t)

więc pochwalić żadną inną drużyną europejską.

Obecna jedenastka Węgry nie jest jeszcze „żelaznym zespołem”. Trenerzy węgierscy przygotowując drużynę na Olimpiadę w Melbourne starają się w poważnym stopniu odmłodzić kadrę. Świadczy o tym fakt, iż w ostatnim meczu ze Szwecją grało aż 6 młodych piłkarzy.

Kto zdobędzie Puchar Polski w hokeju na trawie?

Do finałowego spotkania o Puchar Polski w hokeju na trawie zakwalifikowały się dwa gnieźnieńskie zespoły: Sparta i wicemistrz Polski — Start

Mecz rozegrany będzie w niedzielę o godz. 11 w Gnieźnie. (x)

Siatkarze na start!

Wielkopolscy siatkarze, którzy dotychczas odgrywają w skali ogólnopolskiej rolę Kopełuszkę, posiadają w br. bogatszy niż w ubiegłych latach kalendarzyk. Zapewni on systematyczne rozgrywanie spotkań nie tylko czołowe — zespołom klasy A, ale obejmie również 34 drużyny B-klasowe oraz szereg zespołów juniorek i juniorów SKS-ów.

Jako pierwszy wystartują w sobotę i niedzielę siatkarze i siatkarki klasy A. Grać w niej będzie 9 drużyn męskich: Warta, AZS i Posenia z Poznania, Włocławek z Kalisza, Sparta (Krotoszyn), LZS (Zbiersk), Kolejarz (Rogoźno), Górnik (Konin) oraz 7 kobiecych: Budowlani, Kolejarz i AZS z Poznania, LZS (Oleszczyna), Unia (Leszno), Sparta (Ostrzeszów) i Start (Kalisz). Będą to wojewódzkie rozgrywki o Puchar GKKF w dwóch rundach: — dla mężczyzn, systemem punktowym (mecz i rewanż); dla kobiet zaś systemem turniejowym. Spotkania klasy A zostaną zakończone 1 III 1956 roku. (t)

Rekord Klemińskiej

Podczas ostatnich zawodów o Puchar Zarządu Głównego AZS, poza konkursem startowała pływaczka Warty — Alicja Klemińska. Użyła ona na dystansie 200 m styl. klas. wynik — 3.09,6, co jest nowym rekordem okręgu poznańskiego. (t)

Zwycięzcy VI „totka”

Komisja PKS ogłosiła wyniki VI Konkursu. Nagrodę pierwszego stopnia w wysokości 11.447,70 zł za bezbłędne wypełnienie kuponu otrzymał Wł. Górka z Dobierzyna, pow. Nowy Tomyśl (nr kuponu — 5101).

Wygrane II stopnia w wysokości 331,81 zł za rozwiązanie z 1 błędem przypadły 22 osobom, które nadesłały nast. kupony: 6194, 8033, 8034, 12015, 16511, 17634, 17635, 30056, 34828, 35004, 35705, 35710, 42243, 50607, 50989, 59047, 59049, 59512, 65675, 83307, 86614, 95017.

Niespodzianki z szachowych mistrzostw Polski

Niespodzianką 15 rundy szachowych mistrzostw Polski była porażka Siwy z Bratoszewskim i Witkowskiego z Balcarkiem. W pozostałych partiach Kwapisz przegrał z Doda, Pytlakowski zremisował z Gniotem, Prochownik przegrał z Dworzyńskim, Domańskiego zwyciężył Gromek, Stokłos przegrał z Litmanowiczem, Sołtcki zremisował z Błaszczakiem.

Po 15 rundzie prowadzi Gromek — 10 pkt. przed Soleckim i Balcarkiem — po 9 pkt. oraz Pytlakowski — 8,5 pkt.

Głos Wielkopolski

Redakcja: Poznań, Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (każde wszystkie działy), działy informacyjne: 659-39, dział łączności: 657-18, sekretarz redakcji: 648-85, redaktor naczelny 657-76, drukarnia (nocny) — 629-52.

Biuro Ogłoszeń: Poznań, ulica Świerczewskiego 3, tel. 624-59, czynne od 7-16.30, w soboty do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

K-6-1530